



ŁUKASZ BACHORA

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-0676-6459>

Uniwersytet Gdański

KULTURA NA DRODZE DO SAMOZNISZCZENIA — WIKTORA PIELEWINA PROGNOZA DLA ROSJI

CULTURE ON THE ROAD TO SELF-DESTRUCTION — VICTOR PELEVIN'S PROGNOSIS FOR RUSSIA

The article is an attempt to apply the tools of analytical psychology in the study of contemporary Russian literature. Continuing his research of Victor Pelevin's early prose, presented in the "Russian Studies Review" (2021, no. 1), the author proposes a comprehensive reading of four novels published between 2006 and 2013: *Empire V, T., S.N.U.F.F.* and *Batman Apollo*. From the works of the Russian postmodernist emerges a coherent and even prophetic (as it may seem in retrospect) picture of the gradual decline of Russian culture as a consequence of the interrupted individuation process. This key category in the concept created by Carl Gustav Jung is applied to specific characters and groups presented in Pelevin's novels, but also to a specific social reality. Such perspective is justified by the attitude of the writer, who describes the process of creating literary worlds as a way of externalizing mental reality, both in its individual and — what is especially important — the collective aspect. Thus, the contents of his works can be treated as a manifestation of the Russian collective unconscious and interpreted in terms of Jung's analytical psychology.

Keywords: Victor Pelevin, Carl Gustav Jung, individuation, archetypes, Russian culture

Wiktor Pielewin znany jest z niechęci do udzielania wywiadów i wyrażonej tendencji, by w przestrzeni publicznej istnieć jedynie za sprawą swoich utworów. Zwłaszcza w ostatnich latach próżno szukać wypowiedzi pisarza w mediach — ostatni obszerny wywiad pochodzi z roku 2010¹. Nie powinno wobec tego dziwić, że kwestia wojny w Ukrainie również nie stała się przedmiotem publicznego komentarza ze strony Pielewina. O tym, że nie jest mu ona obojętna, świadczyć może fakt, że w 2017 roku pisarz odmówił ubiegania się o nagrodę literacką „Большая книга”, tłumacząc to tym, że wśród nominowa-

¹ Zob. *Интервью с писателем Виктором Пелевиным*, 24.06.2010, <https://pelevinlive.ru/46> (16.12.2022).

nych autorów znaleźli się pisarze popierający agresję Rosji przeciw Ukrainie. „Приличные люди должны держаться подальше от всего, что связано с поддержкой этой варварской войны против родственного братского народа”², ogłosił poprzez swojego przedstawiciela, tym samym jednoznacznie stając po stronie przeciwników rosyjskiej inwazji, która *de facto* rozpoczęła się w 2014 roku wraz z aneksją Krymu i wzniesieniem separatystycznej wojny w Donbasie.

Intencją niniejszego artykułu nie jest jednak spekulowanie, co pisarz myśli na temat bieżących wydarzeń w Ukrainie. Idąc tropem jego własnej postawy, która odwraca uwagę odbiorcy od autora i kieruje ją w stronę dzieła, właśnie w twórczości Pielewina postaram się odnaleźć wskazówki, pozwalające lepiej zrozumieć głębokie wewnętrzne mechanizmy leżące u źródeł rozpętanego przez Władimira Putina konfliktu. Konfliktu rozpętanego przez jednostkę, lecz popieranego przez masy, co jednoznacznie wskazuje na jego kulturowe i psychologiczne (w rozumieniu psychiki zbiorowej) korzenie, w odsłonięciu których twórczość pisarza, uważanego za „wnikliwego obserwatora otaczającego go świata”³, może okazać się niezwykle pomocna. Wymaga to jednak zastosowania szczególnej metodologii. Spróbuję poniżej pokazać, że jeżeli spojrzeć na twórczość Pielewina przez pryzmat psychologii analitycznej Carla Gustava Junga, okaże się, że w utworach rosyjskiego pisarza ujawniają się nie tylko niezwykle trafne prognozy, które antycypowały bieżące wydarzenia, ale również ich kulturowe i psychologiczne uwarunkowania.

Przydatność ujęcia jungowskiego w badaniach prozy Pielewina postulowałem już w artykule *Czarajew w krainie archetypów (psychologia Junga we wczesnych powieściach Pielewina)*⁴, gdzie skupiałem się na wczesnych powieściach pisarza. Tym razem chciałbym poświęcić uwagę późniejszym utworom: *Empire V* (2006), *T* (2009), *S.N.U.F.F.* (2011) oraz *Batman Apollo* (*Бэтман Аполло*, 2013)⁵.

² Виктор Пелевин отказался от престижной литературной премии из-за агрессии России в Украине, „gazeta.ua”, 04.06.2017, https://gazeta.ua/ru/articles/life/_victor-pelevin-otkazalsya-ot-prestizhnoj-literaturnoj-premii-iz-za-agressii-rossii-v-ukraine/776344 (16.12.2022).

³ E. Pańkowska, *Powieści Wiktora Pielewina. Kontekst postmodernistyczny. Interpretacje*, Prymat, Białystok 2016, s. 16.

⁴ Ł. Bachora, *Czarajew w krainie archetypów (psychologia Junga we wczesnych powieściach Pielewina)*, „Przegląd Rusycystyczny” 2021, nr 1 (173), s. 106–115.

⁵ Co się tyczy powieści wampirycznych *Empire V* i *Batman Apollo*, to w niniejszym artykule interesuje mnie przede wszystkim świat przedstawiony współdzielony niejako przez oba utwory. Mniej uwagi poświęcam natomiast poszczególnym

Poprzedzają one protesty na Majdanie w Kijowie z przełomu 2013 i 2014 roku i tym samym początek wojny rosyjsko-ukraińskiej, która w 2022 roku zamieniła się z zamrożonego konfliktu w otwartą konfrontację. Gwoli klarowności wyводу nieodzowne będzie przypomnieć i zarazem rozwinąć niektóre kluczowe tezy tamtego artykułu. Dzisiejsza imperialistyczna Rosja pozostaje przecież w ścisłym związku z Rosją czasów transformacji, której wizję przedstawiał Pielewin w takich utworach jak *Życie owadów* (*Жизнь насекомых*, 1993), *Mały palec Buddy* (*Чанаев у Пычтова*, 1996) czy *Generation „P”* (*Generation „II”*, 1999). Bieżące tragiczne wydarzenia stanowią jedynie kolejny etap historycznego kontinuum, które w przyjętej perspektywie badawczej znajduje symboliczny wyraz w literackim uniwersum kreowanym przez Pielewina w jego twórczości.

Warto w tym miejscu podkreślić, że podejście, które przenosi fikcyjne wydarzenia i losy bohaterów na szerszą płaszczyznę zbiorową, pozwalając wyciągać z nich ogólne wnioski, wspiera poniekąd sam Pielewin. W jednym z najbardziej obszernych wywiadów, udzielonym na początku kariery Sally Laird, prozaik przedstawił właśnie taką wizję swojej twórczości:

Pewien pisarz z Armenii powiedział mi kiedyś, że są zasadniczo dwa rodzaje pisarzy: ci, którzy piszą o sobie, i ci, którzy piszą o innych ludziach. Ja należę do tej pierwszej kategorii; wiem, że używam zawartości swojej psychiki i że jeśli tak robię, muszę być szczery. To właśnie był problem całej literatury socrealizmu — nie była szczerą. W mojej twórczości nie ma bohaterów jako takich. Wiem, że mogę pisać tylko o pewnych aspektach samego siebie. W każdym człowieku zawiera się wszechświat. To nie metafora, naprawdę tak jest — a zarazem człowiek sam zawiera się w tym wszechświecie. Jestem przekonany, że mogę powiedzieć wszystko o tobie, pisząc o samym sobie, a i ty mogłabyś powiedzieć wszystko o mnie, przyglądając się po prostu pewnym aspektom siebie⁶.

bohaterom i ewolucji figury wampira zachodzącej niewątpliwie w obu powieściach. Dogłębna analiza tego zagadnienia przeprowadzona w duchu psychologii Junga to bowiem temat na tyle obszerny, że zasługuje na osobny artykuł.

⁶ „You know, a writer from Armenia once said to me that there are basically two kinds of writers: those who write about themselves and those who write about other people. I belong to those who write about themselves. I know that I’m using the contents of my own psyche, and that if you do that you have to be honest. That was what was wrong with the entire literature of socialist realism—just that it wasn’t honest. I don’t have characters as such in my work. I know that I can write only about different aspects of myself. Every person contains a universe. That’s not a metaphor, it really is like that—and at the same time he’s contained within this universe too. I’m quite sure I could tell everything about you, just writing about myself, and you could tell everything about me just by looking at some aspect of yourself”. S. Laird, *Voices of Russian Literature: Interviews with Ten*

Przy innej okazji Pielewin podkreślał również, że „jak każdy pisarz na tej planecie, może pisać tylko o swoim umyśle”⁷. Fraza ta nabiera jednak zupełnie nowego znaczenia, jeżeli wziąć pod uwagę inne słowa prozaika: „Россия для меня — это тип ума, который во мне сформировался. Поэтому уехать из России я могу только на время сна без сновидений”⁸. Pisząc więc przede wszystkim o sobie, Pielewin siłą rzeczy pisze również o Rosji — co pozostaje w zgodzie z fundamentalnym założeniem psychologii analitycznej, głoszącym, że „jednostka jest ściśle powiązana z historią, kulturą, rzeczywistością społeczno-historyczną oraz dynamiką jej zmian”⁹.

We wspomnianym artykule stawiam tezę, że „psychologicznym jądrem tematycznym prozy Pielewina jest obraz indywiduacji zakończonej niepowodzeniem”¹⁰. Indywiduacja to centralna koncepcja myśli Junga, która zakłada istnienie w psyche człowieka instancji wyższej niż to, co uważamy za „ja”, bądź „ego” i z czym zwykle jako jednostka się utożsamiamy. Tą instancją jest Jaźń, „archetypowy obraz, który prowadzi do konfrontacji ze świadomością i nieświadomością — połączenia obu psychicznych części systemu przez wspólny punkt centralny”¹¹. W modelu Junga „ja” to zaledwie „kompleks wyobrażeń, który [...] stanowi centrum pola świadomości i który znamienuje duży stopień ciągłości i tożsamości z samym sobą”. „Ja” nie jest jednak „tożsame z całością [...] *psyche*, lecz jest jedynie kompleksem — jednym z wielu”¹²; zaś świadomość, w środku której znajduje się „ja”, „jak mała wysepka unosi się na niezmierniej wzrokiem przestrzeni oceanu, a właściwie rozciągniętym na cały świat bezmiarze nieświadomości”¹³. W takim ujęciu głównym problemem staje się fakt, że człowiek, utożsamiając się z niewielkim fragmentem całej

Contemporary Writers, Oxford University Press, Oxford 1999, s. 186 [jeśli nie wskazuję tłumacza tekstów obcojęzycznych, przekład — Ł. B.].

⁷ „As every other writer on this planet, I can only write about my mind”. L. Kropywiansky, *Victor Pelevin*, „BOMB Magazine”, 01.2002, <https://bombmagazine.org/articles/victor-pelevin/> (12.12.2022).

⁸ Л. Данилкин, *Ответы. Виктор Пелевин, писатель*, „Афиша”, 02.09.2003, <https://pelevinlive.ru/34> (12.12.2022).

⁹ I. Błocian, *Problem mitu w ujęciu Carla Gustava Junga*, w: H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*, PWN, Warszawa 2017, s. 94.

¹⁰ Ł. Bachora, *Czapajew...*, s. 107.

¹¹ J. Jacobi, *Psychologia C. G. Junga*, przeł. G. Glodek, G. Glodek, Zysk, Poznań 2014, s. 144.

¹² C. G. Jung, *Typy psychologiczne*, przeł. R. Reszke, KR, Warszawa 2015, s. 481.

¹³ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 19.

psyche i jemu to przypisując wolę i niezależność, tkwi w nieświadomości co do swojej prawdziwej natury.

Jak pisze Tomasz Olchanowski,

w potocznym rozumieniu świadomość jest przede wszystkim świadomością ego. By wszystko, co spostrzegamy i odczuwamy, stało się świadome, musi przejść przez ego. Ale nasze ego jest przecież zmaćone przez treści nieświadome i kompleksy, przez zmysły i ciało, przez iluzję odrębności¹⁴.

W myśli jungowskiej to właśnie proces indywiduacji stanowi drogę wyjścia z owego stanu „zmaćenia” — podążanie nią wymaga jednak „zwrócenia się wstecz” (*reflectio*) do nieświadomych dotąd cech własnej natury lub tych, które nimi się stały, [a] następnie do ich uświadomienia¹⁵. Dopiero zyskawszy kompletny obraz własnej konstytucji psychicznej, może człowiek osiągnąć pełnię swojego rozwoju duchowego, którą symbolizuje Jaźń; stworzyć nową świadomość, „która nie jest już uwikłana w małostkowy, indywidualnie odczuwający świat ego, lecz uczestniczy w znacznie rozleglejszym świecie — w świecie obiektów”¹⁶.

Ta szersza świadomość nie jest już więcej egoistycznym spletem osobistych pragnień, obaw i nadziei, który musi być kompensowany lub korygowany przez nieświadome indywidualne tendencje, lecz jest funkcją stosunku łączącego ją ze światem obiektów, umieszczając indywiduum w koniecznej, obowiązkowej i nie dającej się rozdzielić wspólności¹⁷.

W samym sercu idei indywiduacji kryje się zatem szczególnego rodzaju paradoks — stając się jednostką, człowiek staje się też częścią wspólnoty. Dzieje się tak dlatego, że Jaźń w myśli Junga „jest rodzajem kompensacji konfliktu zachodzącego pomiędzy wnętrzem a zewnątrz” i w konsekwencji „dopełnia nie tylko pojedynczą jednostkę, lecz całą grupę, w której każdy z osobna buduje wspólny obraz”¹⁸. Wydaje się wobec tego, że można z powodzeniem przenieść ideę indywiduacji na płaszczyznę zbiorową i zdefiniować ją jako przemia-

¹⁴ T. Olchanowski, *Wola i opętanie. Enancjodromia a rzeczywistość*, Eneteia, Warszawa 2010, s. 113.

¹⁵ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 147.

¹⁶ C. G. Jung, *Die Beziehungen zwischen dem Ich und dem Unbewussten*, w: tegoż, *Gesammelte Werke* 7, Dusseldorf 2001, § 275, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 172.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, § 404, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 174.

nę z kolektywu we wspólnotę jednostek, posługując się w tym celu również dorobkiem rosyjskiego filozofa Nikołaja Bierdiajewa — nie tylko rówieśnika Junga, lecz i bardzo docieklivego badacza ludzkiej natury. Zdaniem Bierdiajewa

od czasów pierwotnych dominowała świadomość kolektywna, grupowa. Ludzie myśleli i wydawali sądy zgodnie z przynależnością do „kolektywu” plemienia, narodu, państwa, rodziny, warstwy, wyznania [...]. Myślenie osobiste i osobiste sądy zawsze były czymś rzadkim, raczej wyjątkowym. Obudzenie się osoby jest późnym zjawiskiem¹⁹.

To, co Bierdiajew nazywa „obudzeniem się osoby”, Jung nazywał „indywiduacją”²⁰, której „pierwszą konsekwencją jest świadoma i nieunikniona izolacja jednostki od niewyróżniającego się i nieświadomego stada”²¹. Stada, a więc „kolektywu’ plemienia, narodu, państwa”. Warto zauważyć, że w badaniach kulturoznawczych często pojawia się wątek kultur kolektywistycznych i indywidualistycznych — kolektywizm i indywidualizm to na przykład jeden z podstawowych „wymiarów kulturowych” jak sądzą Geert i Gert Jan Hofstede²². W kulturach kolektywistycznych, do których zalicza się zazwyczaj kultury wschodnie, w tym kulturę rosyjską, człowiek określa siebie przede wszystkim jako część pewnej zbiorowości, dopiero w drugiej kolejności jako jednostkę. Z kolei w kulturach indywidualistycznych, zwykle kojarzonych z Zachodem, to jednostka i jej samorealizacja stanowią wartość nadrzędną. Gdyby odnieść to do jungowskiej koncepcji indywiduacji, można by zaryzykować stwierdzenie, że kultury indywidualistyczne to takie, które w większym stopniu umożliwiają „obudzenie się” osoby i tym samym powstanie „autentycznej wspólnoty” świadomie tworzonej przez niezależne jednostki. Stąd bierze się rozpowszechnienie

¹⁹ N. Bierdiajew, *Królestwo Ducha i królestwo cezara*, przeł. H. Paprocki, Antyk, Kęty 2003, s. 61.

²⁰ Próby krytycznego porównania myśli Junga i Bierdiajewa podjął się brytyjski filozof i psycholog analityczny Georg Nicolaus. Zwrócił on uwagę na to, że „всякий раз, когда Бердяев говорит о личности, он имеет в виду измерение человеческого существования, которое приблизительно соответствует тому, что Юнг называл процессом индивидуации”. Zob. Г. Николаус, *Учение о личности у Юнга И Бердяева*, Московская Ассоциация Аналитической Психологии, https://www.maap.pro/biblioteka/stati/nikolaus_uchenie_o_lichnosti_u_junga_i_beryaeva.html (26.10.2023).

²¹ C.G. Jung, *Vom Werden der Persönlichkeit*, w: tegoż, *Gesammelte Werke 17*, § 291, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 144.

²² Zob. G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje: zaprogramowanie umysłu*, przeł. M. Durska, PWE, Warszawa 2007.

demokracji jako podstawowego systemu rządów w społeczeństwach indywidualistycznych, gdyż nacisk na osobistą wolność i rozwój jednostki z konieczności oznacza możliwość jej aktywnej partycypacji w życiu publicznym. Tymczasem, jak twierdzi Bierdiajew, „kolektywizm nie może nie być autorytarnym [...]. Kolektywizm zawsze oznacza, że nie ma autentycznej wspólnoty, że dla zorganizowania społeczeństwa należy stworzyć fikcyjną rzeczywistość kolektywu, który wydaje dyrektywy i nakazy”²³.

Właśnie taki obraz „fikcyjnej rzeczywistości kolektywu” wylania się z utworów Pielewina, które w przyjętym ujęciu badawczym w symboliczny sposób ujawniają dynamikę procesów kulturowych w Rosji. Szczególny moment dziejowy, który stanowił tło dla najważniejszych dzieł Pielewina, odgrywa tutaj kluczową rolę. W przemianach społeczno-politycznych na przełomie XX i XXI wieku nietrudno bowiem dostrzec analogię do procesu indywidualizacji, jeżeli odnotować, że miała wówczas miejsce próba przejścia „od kolektywizmu do indywidualizmu, od ‘nieświadomości’ (cenzura, propaganda) bycia rządzonym przez dyktaturę do ‘świadomości’ stanowienia o własnym losie w demokracji”²⁴. Obrazy, wskazujące na indywidualizacyjny charakter transformacji społecznej w Rosji, pojawiają się we wczesnych powieściach Pielewina: *Omon Ra* (*Омон Ра*, 1991), która zdaniem samego autora opowiada o wyprawie w głąb „wewnętrznego kosmosu radzieckiego człowieka”²⁵; w *Życiu owadów*, gdzie liczni bohaterowie, ludzie-owady, dążą do swego rodzaju „duchowego przepoczwarczenia”; a także w *Małym palcu Buddy* — indywidualizacja ujawnia się tu bądź to pod postacią alchemicznego małżeństwa Wschodu z Zachodem (alchemia zaś, zdaniem Junga, to „najbliższy analogon procesu indywidualizacji”)²⁶, bądź też jako poszukiwanie „wewnętrznej Mongolii”. Warto przy tym zaznaczyć, że rosyjski pisarz od początku zdawał się przewidywać rezultat tego procesu. Nie napawa optymizmem finał *Omon Ra*, w którym główny bohater powraca do wrogiej rzeczywistości radzieckiej, gdzie otaczają go symbole komunistycznego imperium. W *Życiu owadów* już sam wybór ludzi-owadów na bohaterów, a więc motywu, który był „dosyć popularny w literaturze końca XX wieku i wykorzy-

²³ N. Bierdiajew, *Królestwo...*, s. 62.

²⁴ Ł. Bachora, *Czapajew...*, s. 109.

²⁵ Zob. Viktor Olegovich Pelevin interview, Video, [http://pelevinlive.ru/05\(09.12.2022\)](http://pelevinlive.ru/05(09.12.2022)).

²⁶ Zob. J. Prokopiuk, *C.G. Jung, czyli gnoza XX wieku*, w: C.G. Jung, *Archetypy i symbole*, przeł. J. Prokopiuk, Czytelnik, Warszawa 1993, s. 37.

stywany do wskazywania prymitywnych aspektów życia tego okresu²⁷, pokazuje skalę problemu. „W moim kraju mamy przede wszystkim mrówki”, tłumaczy Pielewin w wywiadzie. „Myślę, że bierze się to stąd, że całe społeczeństwo zostało zaprojektowane jako gigantyczne mrowisko”²⁸. Nie dziwi zatem, że próby wzniesienia się bohaterów *Życia owadów* na wyższy poziom egzystencji z zasady kończą się fiaskiem. Podobnie w *Małym palcu Buddy* alchemiczne małżeństwo kończy się tragicznie dla strony rosyjskiej, a w finale utworu powieściowa rzeczywistość zostaje symbolicznie unicestwiona z użyciem glinianego karabinu maszynowego, w którym znajduje się tytułowa „relikwia”. We wczesnych powieściach Pielewina nie dochodzi zatem do zjednoczenia przeciwieństw i złagodzenia konfliktów: między światem zewnętrznym i wewnętrznym, między świadomością i nieświadomością.

Proces indywiduacji zostaje na ogół przerwany na etapie konfrontacji z Cieniem, o czym traktuje powieść *Generation „P”*, jeżeli odczytać ją w kluczu jungowskim. Gdyby spróbować przenieść ideę Cienia, rozumianego jako „treści naszej psychiki, które [...] zostały odrzucone, wyparte i niedopuszczone”²⁹, na płaszczyznę zbiorową, we współczesnej Rosji można by go w znacznej mierze utożsamić ze spuścizną Związku Radzieckiego. Witold Jurasz, który w latach 2005–2009 pracował jako sekretarz w ambasadzie polskiej w Moskwie, twierdzi, że jeśli istnieje „słowo, które najlepiej opisuje podejście Rosjan do zbrodni już nawet nie tylko okresu ZSRR, ale — precyzyjniej — czasów stalinowskich, to jest to słowo ‘amnezja’”³⁰. Zdaniem dyplomaty „Rosjanie w absolutnej większości nie widzieli i nadal nie widzą jakiegokolwiek związku pomiędzy nie tylko rozliczeniem, ale chociażby uczciwym opisaniem przeszłości, a teraźniejszością i przyszłością”³¹. Tymczasem w myśli Junga krytyczna postawa wobec Cienia jest koniecznym warunkiem duchowej przemiany i uwolnienia się od przeszłości, gdyż nieprzepracowane, wyparte treści wciąż oddziałują na człowieka, a w szerszym, społecznym wymiarze — także na zbiorowość.

²⁷ K. Stawiarz, *Powieść „Życie owadów” Wiktora Pielewina jako studium mentalnościowych przemian w Rosji postradzieckiej*, „Slavia Orientalis” 2020, nr 1, s. 80.

²⁸ „In this country we mostly have ants, I think, because the whole society was designed as a giant antheap”. S. Laird, *Voices...*, s. 188.

²⁹ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 151.

³⁰ W. Jurasz, *Demony Rosji*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2022, s. 118.

³¹ Tamże.

W *Generation „P”* ów zbiorowy Cień przyjmuje postać „Instytutu Pszczelarskiego”, który mieści się w okraszonym godłem ZSRR budynku, a w jego podziemiach (symbolizujących nieświadomość) rezyduje właściwa rosyjska wierchuszka; zaś demokratyczna Rosja jest tylko zmyślną mistyfikacją, produkowaną w Instytucie na potrzeby opinii publicznej³². Warto również odnotować, że poprzez odwołanie się do pszczoł, a więc owadów społecznych żyjących w ściśle zhierarchizowanym kolektywie, Pielewin ponownie wykorzystuje metaforę znaną już z *Życia owadów*. Jak słusznie zauważa Karolina Stawiarz, w tamtej powieści „alegorycznie ukazane jest społeczeństwo, które chciałoby zmienić swoje życie, jednak samo przed sobą ukrywa prawdę o własnej kondycji moralnej, starając się oszukać przede wszystkim samych siebie, ale też wszystkich wokół, przez co popada w nieunikniony, zamknięty krąg losu, powtarzając błędy swoich przodków”³³. Szansa na zerwanie z „pierwotną świadomością kolektywną” zostaje zaprzepaszczona: dochodzi do regresji i stworzenia kolejnej „fikcyjnej rzeczywistości kolektywu”, co znajduje szczególnie wyraz w *Generation „P”* – proroczym utworze, wydanym na kilka miesięcy przed objęciem władzy w Rosji przez Władimira Putina. Finał utworu, w którym głęboko pod ziemią główny bohater zostaje wywyższony przez bóstwo, boginię Isztar, należy interpretować jako obraz tak zwanej „inflacji psychicznej” – sytuacji, kiedy jednostka „doświadcza nie tyle kontaktu z archetypem, co zatracenia się w archetypie”³⁴. Jeżeli przenieść to znów na płaszczyznę zbiorową, można zaryzykować stwierdzenie, że odtąd Rosja wyobrażona w twórczości Pielewina, będąca wszakże projekcją Rosji realnej, znajduje się we władzy Cienia.

Taką hipotezę zdają się potwierdzać wydane w kolejnych latach powieści wampiryczne. Zdaniem Mateusza Jaworskiego, w powieściach *Empire V* i *Batman Apollo* Pielewin kreuje nową historiozofię – w jej centrum „znajduje się hierarchiczna struktura organizacyjna, we wła-

³² Jung, mówiąc o psyche, posługiwał się między innymi analogią do rośliny, żyjącej „ze swego kłącza. Właściwe życie rośliny jest niewidoczne, tkwi bowiem w kłączu. To, co można ujrzeć nad powierzchnią gruntu, wytrzymuje zaledwie jedno lato, później więdnie – efemeryczna zjawia” (zob. C. G. Jung, *Wspomnienia, sny, myśli*, przeł. R. Reszke, L. Kolankiewicz, Wrota, KR, Warszawa 1993, s. 16). Podobnie efemeryczna wydaje się Rosja czasów transformacji w powieści Pielewina. Jedynie to, co tkwi pod powierzchnią (w nieświadomości), jest trwałe.

³³ K. Stawiarz, *Powieść...*, s. 86.

³⁴ T. Olchanowski, *Jungowska diagnoza kultury współczesnej*, w: H. Machoń (red.), *Przewodnik po myśli...*, s. 229.

daniu której pozostaje zarówno oficjalna przestrzeń informacyjna, jak i najbardziej skryte, a nawet nieuświadomione żądze i pragnienia ludzkie³⁵. Wampiry „przedstawione są jako zarządcy świata, którzy w znacznym stopniu kreują otaczającą ich rzeczywistość, posiadając pełnię władzy nad ludźmi”³⁶. Ową władzę podkreślają imiona wampirów: „Вампиры носят имена богов, таков древний обычай”³⁷, tłumaczy Ramie, głównemu bohaterowi powieści, jeden z jego mentorów. Zdaniem Junga, utożsamienie z bóstwem odgrywa istotną rolę w symbolicznych przedstawieniach procesu indywidualizacji, gdyż „perspektywa deifikacji przyczynia się do wzmocnienia indywidualium wobec zbyt wielkiej słabości i niepewności w życiu osobistym”³⁸. Archetypowa siła, którą wyzwala w ten sposób jednostka, pozwala odnieść tryumf nad zagrażającymi jej ciemnymi mocami. Należy jednak przypuszczać, że w powieściach wampirycznych „wzrost indywidualnego znaczenia i mocy”, który jest „koniecznym skutkiem deifikacji”³⁹, ma służyć przede wszystkim utrzymaniu się przy władzy przez wampiry; zaś „hierarchiczną strukturę”, na szczycie której się znajdują, można rozumieć jako symboliczne przedstawienie organizacji psyche, podporządkowanej archetypowi Cienia.

Zdaniem Zenona Dudka, jeśli Cień

nie zostanie [...] rozpoznany — skądkolwiek by do nas przyszedł — w sytuacjach granicznych, okresach przełomu i dużych wyzwani przejmując nad nami kontrolę, zaskakuje jak demon, odbiera nie tylko siły, ale również rozum. Człowiek zniewolony własnym Cieniem sam staje się demonem, smokiem, wiedźmą czy czarownicą⁴⁰,

albo właśnie — wampirem. Jak zauważa Maria Janion, „wampir jest jakby naszym sobowtórem, jest sobowtórem, jest cieniem każdego w takim sensie, że uosabia ‘złą’ — lecz organiczną, wewnętrzną — część duszy, to ‘zło’, które drzemie w każdym z nas. Wampir staje

³⁵ M. Jaworski, *Historiozofia alternatywna w prozie Wiktora Pielewina. Na przykładzie powieści „Empire V” i „Batman Apollo”, „Studia Rossica Posnaniensia”, vol. XLI: 2016, s. 99.*

³⁶ Tamże, s. 98.

³⁷ В. Пелевин, *Empire V*, Москва 2006, с. XXX.

³⁸ C.G. Jung, *Symbole przemiany: analiza preludium do schizofrenii*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2012, s. 119.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Z. W. Dudek, *Psychologia mitów greckich*, Warszawa 2014, s. 204, cyt. za A. Miernik, *Domeny wyobraźni: Andersen i Jung*, Universitas, Kraków 2015, s. 39.

się symboliczną figurą transgresji w zło⁴¹. Co istotne, wampiry Pielewina istnieją poza świadomością ludzi, wykazujących „pełną ignorancję w odniesieniu do władzy, która [...] zdaje się motorem, siłą napędową dziejów świata”⁴². Zarazem jednak za sprawą owej ignorancji ludzie czynią władzę wampirów możliwą, gdyż to właśnie nierozpoznanie Cienia stanowi przyczynę popadnięcia w zależność od owej archetypowej siły.

Również obecność w powieści Chaldeczyków — tajnej organizacji, która składa się wprawdzie z ludzi władzy, w praktyce jednak sprawuje rządy jedynie w imieniu wampirów — wskazuje na wiodącą rolę Cienia w powieściowym uniwersum Pielewina. „Это наш управляющий персонал”⁴³, tłumaczy Mitra, dając do zrozumienia, że znana przeciętnemu człowiekowi ze świata polityki „wierchuszka” jest w tym układzie niczym więcej jak personelem kierowniczym, który kieruje ludźmi poprzez struktury władzy — w rzeczywistości podlega jednak władzy wampirów. Także powrót bogini Isztar, którą jako inkarnacja „Wielkiej Myszy” znajduje się znów na szczycie piramidy władzy, podkreśla fakt, że przedstawione w powieściach wampirycznych społeczeństwo rosyjskie znajduje się pod przemożnym wpływem Cienia — rozumianego już nie tylko jako spuścizna Związku Radzieckiego, ale także — bardziej ogólnie — jako „wpisana nam od urodzenia strukturalną skłonność do rzeczy przyziemnych i ciemnych”⁴⁴. Jak twierdził Jung,

w swej fazie jasnej czy w fazie życia w świecie naziemnym Isztar odbiera cześć jako Wielka Matka zapewniająca płodności ziemi [...]. Ale gdy zstępowała do świata podziemnego, gotowa była zniszczyć wszystko, co stworzyła w poprzedniej fazie — jawiła się jako bogini nocnych koszmarów, groźna Matka, bogini burz i wojen⁴⁵.

Obecność w utworach Pielewina podziemnej Isztar (zarówno w *Generation „P”*, jak i powieściach wampirycznych, rezyduje bogini głęboko pod ziemią) w roli „szarej eminencji” wskazuje zatem na przesunięcie zbiorowej psyche w stronę niższej strony naszej natury.

⁴¹ M. Janion, *Wobec zła*, Chotomów 1989, s. 45, cyt. za A. Miernik, *Domeny wyobraźni: Andersen i Jung...*, s. 39.

⁴² M. Jaworski, *Historiozofia...*, s. 98.

⁴³ Zob. В. Пелевин, *Empire „V”*, Эксмо, Москва 2006, с. 204.

⁴⁴ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 151.

⁴⁵ C.G. Jung, *Analiza marzeń sennych*, przeł. R. Reszke, KR, Warszawa 2015, s. 450.

O zatraceniu w archetypie Cienia świadczą też liczne tropy obecne w powieści *T* (2009). Utwór często podawany jako przykład „autotematycznej orientacji Pielewina”, „typowo postmodernistyczne dzieło o sobie samym”⁴⁶, odczytywany w kluczu jungowskim wydaje się znów traktować o konfrontacji z Cieniem i procesie indywiduacji w aspekcie indywidualnym i zbiorowym. Jak zauważa Anna Kuchta, Pielewin przedstawia

bohatera w drodze, który odbywa pełną niesamowitych zdarzeń podróż — zarówno w sensie fizycznego przemierzania przestrzeni, jak i w znaczeniu duchowym. Hrabia z mozołem przemierza [...] obfitującą w fantastyczne przygody trasę, próbując jednocześnie rozwikłać odwieczne zagadki rzeczywistości i przełamać bariery własnej niepamięci⁴⁷.

Fabula rozwija się więc zgodnie ze scenariuszem „wyprawy bohatera”, opisanym przez Josepha Campbella w *Bohaterze o tysiącu twarzy* i stanowiącym „mitologiczny ekwiwalent psychologicznego procesu indywiduacji”⁴⁸. „Według Junga postać bohatera [mitycznego — Ł.B.] unaocznia proces kształtowania się psychicznego, świadomego, autonomicznego ‘ja’”⁴⁹, co w powieści Pielewina znajduje wyraz w ewolucji grafa T., który zaczyna swoją wędrówkę w stanie głębokiej nieświadomości co do istoty własnej natury i przeszłości; po drodze spotyka jednak archetypowe figury, które odsłaniają przed nim kolejne fragmenty układanki. Szczególną rolę odgrywa wśród nich Ariel:

Перед лампой никого не было. Но Т. заметил на стене напротив еле заметный контур человеческого тела — тень, которую отбросил бы стоящий у лампы человек, будь он почти прозрачным. Вскочив, Т. вытянул руку, чтобы коснуться прозрачного человека — но его рука схватила воздух.

— Не трудитесь, — сказал голос. — Вы сможете схватить меня руками только в том случае, если я захочу этого сам, а я не хочу. Дело в том, что я создаю не только вас, но и все вами видимое. Я выбрал стать тенью на стене, но точно так же я могу стать чем угодно. Как создатель, я всемогущ.

— Как ваше имя?

— Ариэль⁵⁰.

⁴⁶ A. Kuchta, *Czy to autor pisze słowa, czy słowa „piszą” autora? Rzecz o autotematyzmie Wiktora Pielewina*, „Maska” 2014, nr 23, s. 43, <http://www.maska.psc.uj.edu.pl/documents/40768330/1a9de652-d12a-4a7e-a762-coaoc743f75b> (13.12.2022).

⁴⁷ Tamże, s. 44.

⁴⁸ Ł. Bachora, *Czapajew...*, s. 106.

⁴⁹ I. Włocian, *Problem mitu...*, s. 96.

⁵⁰ В. Пелевин, *Т*, Эксмо, Москва 2009, s. 18–19.

Imię i charakter niewidzialnego stwórcy odsyłają nas do gnostycyzmu i Ariela-Jaldabaotha⁵¹, upadłego anioła, utożsamianego niekiedy z diabłem, bądź Demiurgiem. Jak pisze Jung,

ponieważ diabeł został stworzony przez Boga jako anioł, [...] przeto również on wyłonił się z bóstwa i stał się 'panem tego świata'. Jest również znamienne, że gnostycy uważali go już to za niedoskonałego Demiurga, już to za saturnicznego archonta, Jaldabaotha. Obrazowe przedstawienia tego archonta odpowiadają [...] przedstawieniom diabelskiego demona. Reprezentuje on moc ciemności⁵².

Mamy zatem do czynienia z kolejną manifestacją Cienia, który w sytuacji opętania przez archetyp, stwarza rzeczywistość psychiczną człowieka. Sam Ariel tłumaczy zresztą hrabiemu, jak skonstruowana jest świadomość, przedstawiając ją jako rezultat oddziaływania licznych „starożytnych sił”, które można utożsamić z jungowskimi archetypami:

Каждый человек в любую секунду жизни создается временным балансом могуществ. Когда эти древние силы выходят на сцену и играют свои роли, человеку кажется, что его бушуют страсти, посещают озарения, мучают фобии, разбивает лень и так далее. Это как корабль, на котором борются друг с другом призрачные матросы. Те же самые матросы плывут и на всех остальных кораблях в мире, поэтому все корабли-призраки так похожи друг на друга. Разница только в том, как развивается драка за штурвал⁵³.

Wizja roztaczana przez Ariela jest zadziwiająco zbieżna z modelem psychiki proponowanym przez Junga, a rozwijanym później na przykład przez Jamesa Hillmana, twórcę tak zwanej „psychologii archetypowej”. Jak zauważa Hillman, w myśli Junga archetypowe figury, takie jak Cień, Jaźń, Ego czy Anima, to „mali ludzie”, którzy są jednak „ważniejsi, jeśli chodzi o kierowanie naszym losem, niż nasze zwykłe

⁵¹ Gwoli ścisłości, sam Pielewin otwarcie czyni aluzję jedynie do Ariela z *Burzy* Szekspira. O związkach tej postaci z gnostycyzmem pisze jednak np. Michael Mitchell (zob. M. Mitchell, *Ariel Magic: Shakespeare's The Tempest*, w: tegoż, *Hidden Mutualities. Faustian Themes from Gnostic Origins to the Postcolonial*, Rodopi, New York 2006, s. 79–102), przypisując Arielowi w dramacie Szekspira podobną rolę, jaką odgrywał Mefistofeles w *Doktorze Faustusie* Marlowe'a. Z kolei o tożsamości Ariela i Jaldabaotha pisał Gershom Scholem, z inskrypcji na ofickim amulecie wnosząc, że są to dwa różne imiona dla tego samego archonta (zob. G. Scholem, *Jewish Gnosticism, Merkabah Mysticism, and Talmudic Tradition*, The Jewish Theological Seminary of America, New York 1960, s. 72).

⁵² C.G. Jung, *Próba psychologicznej interpretacji dogmatu o Trójcy św.*, w: tegoż, *Archetypy...*, s. 213.

⁵³ В. Пелевин, *T...*, s. 90–91.

‘Ja’⁵⁴. Archetypy w takim ujęciu to „osoby, którym ostatecznie zawdzięczamy naszą osobowość”⁵⁵; człowiek „jest polem wewnętrznych osobowych relacji, rodzajem zinterioryzowanej wspólnoty, organizmu społecznego. [...] nasze życie jest nie tyle wypadkową działania zewnętrznych ciśnień i sił, ile odgrywania przez nas mitycznych scenariuszy”⁵⁶. W powieści odzwierciedla to fakt, że zarówno sam graf T., jak i otaczająca go rzeczywistość, są kreowane przez niewidzialnych autorów. Powieść *T* można zatem odczytać nie tylko jako „autoanalizę twórczości postmodernistycznej”⁵⁷, lecz również jako obraz psyche zgodny z modelem jungowskim. Zarazem jest to opowieść o indywidualności, gdyż w rezultacie obcowania z archetypowymi figurami w hrabim T. kształtuje się „nowo nabyta, bolesna świadomość własnego położenia”⁵⁸. Jak zauważa Kuchta,

moment osiągnięcia samowiedzy i zrozumienia prawdziwej natury istnienia stanowi również symboliczną przemianę i koniec etapu bierności T. [...] Hrabia poznał wszakże samego stwórcę i ‘rozczarował się’ owym spotkaniem, nie zamierza więc dłużej słuchać poleceń, przeciwnie — gotów jest walczyć z narzuconą mu rolą i kreować własny wszechświat⁵⁹.

Mogłoby się wobec tego wydawać, że bohater wychodzi z konfrontacji z Cieniem zwycięsko i podąża dalej drogą jungowskiej indywidualności. Dążenie owo reprezentuje w powieści poszukiwanie Pustelni Optyńskiej, którą można rozumieć jako symbol Jaźni, duchowej pełni człowieka. Interpretację taką sugeruje poniekąd sam Pielewin, kiedy podkreślając w wywiadzie swoją fascynację Tołstojem, do którego nawiązuje postać grafa T., zwraca uwagę na mistyczny finał życia prozaika: „Льва Толстого я люблю с детства. Меня всегда завораживала странная красота смерти Толстого, этот его уход из дома в вечность. Понятно, что на самом деле он дошел до своей Оптиной пустыни”⁶⁰, twierdzi pisarz, mimo że, jak wiadomo, klasyk literatury zmarł w drodze, nie osiągnąwszy celu swojej podróży. Nie-

⁵⁴ J. Hillman, *Re-wizja psychologii*, przeł. J. Korpanty, MT Biznes, Warszawa 2016, s. 77.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ A. Kuchta, *Czy to autor...*, s. 48.

⁵⁸ Tamże, s. 45.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Н. Кочеткова, *Писатель Виктор Пелевин: „12 стульев” были для меня книгой о героических и обреченных людях*, „Известия”, 30.10.2009, <https://pelevinlive.ru/45> (27.05.2022).

wątpliwie autor *T* ma tutaj jednak na myśli wędrówkę symboliczną, transformację duchową Tołstoja — choć jego optymizm co do jej końcowego rezultatu nie wydaje się w pełni uzasadniony, jeżeli spojrzeć na sprawę przez pryzmat psychologii Junga.

W życiorysie i twórczości Lwa Tołstoja znajduje swoje odzwierciedlenie jeden z najważniejszych problemów rosyjskiej literatury, bądź też, patrząc szerzej — kultury rosyjskiej w ogóle. Chodzi o konflikt między naturą a cywilizacją, który w świetle myśli Junga można także rozumieć jako konflikt między nieświadomością, a świadomością. Zdaniem Nikołaja Bierdiajewa, Lew Tołstoj już w najwcześniejszych utworach mówił o „prawdzie życia prostego ludu i fałszu cywilizacji — fałszu, na którym opiera się życie naszego [rosyjskiego — Ł.B.] społeczeństwa”⁶¹. „Prawda kryje się wedle niego w tym, co naturalne i nieświadome, fałsz — w tym, co ucywilizowane i świadome”⁶². Także i Pielewin podważał sens współczesnej cywilizacji, w latach poprzedzających napisanie *T* i wycofanie się z życia publicznego, coraz częściej podkreślając wyższość natury. W 2005 roku, zapytany o fascynację kulturą Dalekiego Wschodu, odpowiada: „Это не столько любовь к культуре, сколько любовь к природе. Восточная культура хороша именно тем, что образует рамку к природе, а не билборд, который ее заслоняет”⁶³. Zarówno u Tołstoja, jak i w wypowiedziach Pielewina, przyroda wiąże się z wolnością, z prawdą, z dobrem, natomiast życie w cywilizacji oznacza zniewolenie człowieka i zanurzenie w grzech. Mówi Pielewin: „zło wydaje się znajdować wszędzie wokół. Wszyscy jesteśmy nim skażeni”⁶⁴; Bierdiajew zaś zauważa, że już w czasach Tołstoja rosyjskich intelektualistów cechowała „nihilistyczna demaskacja”, będącą w rzeczywistości „niezgodą na świat pogrążony w złu”⁶⁵.

⁶¹ N. Bierdiajew, *Rosyjska idea*, przeł. J. C., S. W., Stowarzyszenie Kulturalne Fronda, Warszawa 1999, s. 146.

⁶² Tamże, s. 147.

⁶³ Н. Кочегкова, Виктор Пелевин: „Главный писатель России — полковничья должность, а я лейтенант запаса”, „Известия” 03.11.2005, <https://pelevin-live.ru/40> (dostęp: 28.05.2022).

⁶⁴ “‘I feel disgusted by everything about my country,’ he says. ‘In the Soviet times you could escape from the evil of the state by withdrawing into the private spaces of your own head; but now the evil seems to be diffused everywhere. We are all tainted by it’”. J. Cowley, *Gogol a Go-Go*, „The New York Times Magazine”, 23.01.2003, <https://www.nytimes.com/2000/01/23/magazine/gogol-a-go-go.html> (02.02.2023).

⁶⁵ N. Bierdiajew, *Rosyjska idea...*, s. 144.

Jeżeli ująć powyższe spostrzeżenia w kategoriach psychologii analitycznej, okaże się, że obracamy się znów w kręgu obrazów archetypowych Cienia i procesu indywiduacji. Jednym z podstawowych założeń myśli Junga jest bowiem, że „nasz rozwój psychiczny odbywa się poprzez konfrontację z nieświadomością”⁶⁶, przy czym prawda zawsze leży gdzieś pośrodku — w *coincidentia oppositorum*, a więc zniesieniu przeciwieństw między świadomością i nieświadomością dzięki indywiduacji. Patrząc z tej perspektywy, nie wydaje się, żeby duchowa podróż i transformacja, czy to Tołstoja, czy też grafa T., zakończyła się powodzeniem. Jak zauważa Michał Bohun, ważnym źródłem poglądów klasyka rosyjskiej literatury „jest russoistyczny z ducha naturalizm, wyrażający się w przekonaniu, że wszystko, co naturalne, jest dobre, a nieskażona cywilizacją natura (zarówno przyroda, jak i natura ludzka) to Boski dobrostan”⁶⁷. Zarazem jednak kryje się w myśli Tołstoja

sprzeczność, która rozdziera jego światopogląd, choć być może nie do końca zdawał on sobie z tego sprawę. Odnowa religijna i russoistyczne marzenie o powrocie do życia nieskażonego przez cywilizację nie mogą się ziścić, albowiem Tołstoj „swój rozum, którym sądzi prawosławie, przejął całkowicie z nienawistnej mu cywilizacji, z europejskiego racjonalizmu, od Spinozy, Woltera, Kanta i innych”⁶⁸

W rezultacie dążenia do podporządkowania wiary i życia rozumowi, „cielesności duchowi, [zabiegania] o dominację tego, co duchowo-racjonalne nad tym, co życiowe i spontaniczne”⁶⁹, Tołstoj popada ze skrajności w skrajność i „okazuje się bardziej cerkiewny niż Cerkiew, bardziej prawosławny niż prawosławie”⁷⁰. Podobnie niejednoznaczne i wewnętrznie sprzeczne wydają się jego poglądy na jednostkę i zbiorowość: z jednej strony uważał, że „jedynym skutecznym sposobem urzeczywistnienia wspólnoty opartej na Chrystusowym prawie miłości jest indywidualne samodoskonalenie, przemiana osobowa”⁷¹; z drugiej jednak byt osobowy był „dla niego bytem pozornym i ograniczonym. Byt prawdziwy to [zdaniem Tołstoja — Ł. B.] byt bezosobowy, dobre, szczęśliwe życie okupione jest wyrzeczeniem się osobowości”⁷².

⁶⁶ T. Olchanowski, *Wola i opętanie...*, s. 64.

⁶⁷ M. Bohun, „Prawda was wyzwoli”. *O herezji Lwa Tołstoja*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” 2013, nr 6, s. 55, http://www.pjac.uj.edu.pl/documents/30601109/46898773/3_bohun_45_70.pdf (02.11.2023).

⁶⁸ Tamże, s. 48.

⁶⁹ Tamże, s. 56.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże, s. 49.

⁷² Н.А. Бердяев, *Философия творчества, культуры и искусства*, t. 2, Moskwa 1994, s. 460, cyt. za M. Bohun, „Prawda was wyzwoli”..., s. 57.

Wszystkie te sprzeczności stanowią jakby lustrzane odbicie życiorysu klasyka, z którego, jak zauważa Daniel Lancoure-Laferriere, wyłania się obraz „Tolstoja paradoksalnego”⁷³. We wstępie do psychoanalitycznego studium biografii pisarza Lancoure-Laferriere wylicza kolejne paradoksy — zaczynając od wyrzeczenia się seksualności przez „stałego bywalca domów publicznych w młodości oraz ojca trzynaściorga dzieci ze swoją żoną, a także co najmniej dwojga z chłopkami przed ślubem”⁷⁴.

Urodzony w zamożnej rodzinie szlacheckiej rosyjskiej, Tolstoj rzekł się później majątku i większość czasu spędzał na wykonywaniu zajęć właściwych dla skromnego chłopca. Autor dwóch cieszących się powszechnym uznaniem powieści, te i wiele innych wielkich dzieł sztuki literackiej odrzucił później jako niemoralne. Jednak nawet po wyrzeczeniu się majątku i odrzuceniu literatury nadal utrzymywał się z majątku i pisał dzieła literackie⁷⁵.

Listę uzupełnia paradoksalny stosunek klasyka z Jasnej Polany do społeczeństwa:

Jeśli z jednej strony Tolstoj odczuwał silną potrzebę przynależności, wręcz „połączenia się” z wielkim ludzkim (zwłaszcza rosyjskim) kolektywem, to z drugiej strony był w równym stopniu samotnikiem, „obcym” wewnątrz tego kolektywu⁷⁶.

Wszystkie te konflikty: między cielesnością i rozumem, materią i duchem, jednostką i zbiorowością — które naznaczyły życie Tolstoja piętnem cierpienia i znalazły odzwierciedlenie w jego poglądach, są również charakterystyczne dla procesu indywiduacji. Jak pisze Jacobi, indywiduacja „jest stanem zaburzenia psychicznej równowagi”, który poprzez rozwój osobowości w ostatecznym rozrachunku prowadzi

⁷³ D. Lancoure-Laferriere, *Tolstoy on the Couch. Misogyny, Masochism and the Absent Mother*, MacMillan Press, London 1998, s. 1.

⁷⁴ „Frequent of brothels in his youth, father of 13 children by his wife, and at least two children by peasant women before he was married”. Tamże.

⁷⁵ „Born into a wealthy family of Russian nobility, Tolstoy later renounced his property and spent much of his time performing activities appropriate for a lowly peasant, such as ploughing fields, bootmaking, chopping wood, dressing in peasant garb, and so on. Author of two universally acclaimed novels, he later rejected these and various other great works of literary art as immoral. Yet even after he renounced his property and rejected literature, he continued to live off his property and write literary works”. Tamże, s. 2.

⁷⁶ „If, on the one hand, Tolstoy felt a strong urge to belong, to even ‘merge with’ the large human (especially Russian) collective, on the other hand he was equally a loner, a ‘stranger’ within that collective”. Tamże, s. 3.

jednak „do utworzenia *nowej* równowagi, harmonii i stabilności”⁷⁷. Kiedy „podwójne oblicze głębi duszy zostało uznane, a pycha naszego ducha odrzucona i przewyciężona”⁷⁸, człowiek osiąga równowagę we „wspólnym punkcie centralnym” psyche: w Jaźni, która „jest rodzajem kompensacji konfliktu zachodzącego pomiędzy wnętrzem a zewnętrzem”⁷⁹ i pozwala jednostce odnaleźć miejsce w zbiorowości; bowiem „tylko osobowość posiada tworzącą społeczność moc, która stanowi o byciu integralnym elementem grupy ludzi”⁸⁰. Patrząc z tej perspektywy, przerwana śmiercią podróż Tołstoja do Pustelni Optyńskiej, którą Bohun nazywa „ostatnią, najsłynniejszą ucieczką”⁸¹, należałoby potraktować nie tyle jako zwieńczenie transformacji duchowej pisarza, ile dowód na to, że targające nim konflikty pozostały nierozwiązane.

Co ciekawe, także o Pielewinie można powiedzieć, że jest „człowiekiem paradoksalnym”. Analizując wywiady z pisarzem i wypowiedzi na jego temat, nietrudno dojść do wniosku, że cechuje go podobna do Tołstoja „bipolarność”. Być może najlepiej ujął to w słowa Jason Cowley, dziennikarz „New York Times”, tak podsumowując swoją znajomość z pisarzem:

Spędziwszy z nim trochę czasu w Moskwie i Londynie, jestem skłonny uwierzyć, że jest coś autentycznego w jego ucieczce od modnego społeczeństwa; w poszukiwaniu ciszy pośród zgiełku współczesnego życia. Jednocześnie, Pielewin wydaje się czerpać perwersyjną przyjemność z aury intrygi, która go otacza. Buddyjski asceta, który oddaje się najgorszym ekscesom społeczeństwa konsumpcjonistycznego (cygara Cohiba, imprezy do białego rana); pół-pustelnik, który z ochotą rzuca się w wir współczesnego życia i staje się jego kronikarzem; autor, który pogardza rosyjskim światkiem literackim, ale nie gardzi zainteresowaniem zachodnich dziennikarzy⁸².

⁷⁷ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 169–170.

⁷⁸ Tamże, s. 169.

⁷⁹ C.G. Jung, *Die Beziehungen...*, § 404, cyt. za J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 174.

⁸⁰ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 144.

⁸¹ Zob. M. Bohun, „*Prawda was wyzwoli*”..., s. 52.

⁸² „How serious, then, is Victor Pelevin? Having spent time with him in Moscow and London, I would venture that there is something genuine in his retreat from fashionable society, in his search for silence amid the clumsy clamor of contemporary life. At the same time, he seems to derive a perverse pleasure from the aura of intrigue that surrounds him. A Buddhist ascetic who enjoys some of the worst excesses of consumer society (Cohiba cigars, late-night partying); a semi-recluse who eagerly engages with and chronicles contemporary life; an author who despises the Russian literati yet welcomes the attention of foreign journalists. Even his dark glasses simultaneously deflect and command attention”. J. Cowley, *Gogol a Go-Go...*

Warto odnotować, że ów portret Pielewina powstał w roku dwutysięcznym, kiedy będąc u szczytu popularności po wydaniu powieści *Generation „P”*, pisarz regularnie wypowiadał się dla mediów i brał udział w spotkaniach z czytelnikami⁸³. Z biegiem czasu stopniowo wycofywał się jednak z życia publicznego, ostatniego wywiadu udzielając w 2010 roku. Rysuje się w tym miejscu paralela do losów grafa T. (a pośrednio także jego pierwowzoru, Lwa Tołstoją). Dopuszczając się licznych ekscesów: „плотский грех, пьянство, бредовые видения”⁸⁴, o które obwiniał Ariela-Demiurga, w finale powieści graf T. z kłosem żyta w ustach rusza wiejską furmanką przez sielski krajobraz, snując rozważania na temat Boga, przyrody i natury świadomości. Następnie bohater znika z pola widzenia czytelnika – podobnie jak czyni to sam pisarz, pozostawiając po sobie „mit Pielewina”, negację obiektywnej rzeczywistości, a także lekceważący stosunek do cywilizacji. W dalszej perspektywie Pielewin pisze też kolejne powieści, w których motyw eskapizmu ponownie odgrywa istotną rolę⁸⁵.

Tomasz Olchanowski twierdzi, że „izolowanie się bywa mechanizmem obronnym, za jego pomocą podmiot broni się przed inwazją wypartych, prymitywnych, zakazanych uczuć i afektów”⁸⁶. Te niepożądane, wynurzające się z nieświadomości treści mają ścisły związek z przyrodą, jak bowiem zauważa Jung, „nieświadomość jest resztką

⁸³ Blisko połowa z czterdziestu sześciu wywiadów z Pielewinem, zebranych w portalu pelevinlive.ru, przypada na lata 1999–2001.

⁸⁴ В. Пелевин, *T...*, s. 84.

⁸⁵ W utworach pisarza eskapizm często współwystępuje z solipsyzmem, który, jak zauważa Jaworski, jest „отправной точкой, или, может быть, идейным фоном для всех других существенных мотивов прозы Пелевина” (М. Яворски, *Реконфигурация в романной поэтике Виктора Пелевина. Соллицизм — язык — история* [niepublikowana rozprawa doktorska], Poznań 2017, s. 66). Na przykład w wydanej dwa lata po *T* powieści *S.N.U.F.F.* oba motywy łączą się za sprawą sekty „Сжигателей Пленки”, której członkowie poszukują drogi wyjścia z obiektywnej rzeczywistości, uważając ją za iluzję. Jak należy przypuszczać, to właśnie owa sekta umożliwia parze bohaterów, Grymowi i Kai, ucieczkę z Bizancjum. Z kolei w powieści *Смотритель* (2015) car Paweł I, zamiast paść ofiarą zamachu, ucieka z Petersburga do alternatywnej, wyobrażonej rzeczywistości o wymownej nazwie „Идиллиум”. Warto przy tej okazji przytoczyć zdanie Dmitrija Bykowa, który w komentarzu na temat powieści zauważa, że w twórczości Pielewina, będącej dotąd wiernym zwierciadłem rzeczywistości, nastąpił zwrot, wynikający z „obrzydzenia” tą rzeczywistością. Zob. *Дмитрий Быков хоронит новый роман Виктора Пелевина*, TVRAIN, 9.09.2015, https://tvrain.tv/teleshov/mongaj_t_vechernee_shou/bykov_pelevin_smotritel-394107/ (07.11.2023).

⁸⁶ T. Olchanowski, *Wola i opętanie...*, s. 82.

nieokielzanej natury pierwotnej w nas — tak samo, jak jest w nas ona głębą macierzystą niestworzonej przyszłości⁸⁷. A jednak, żeby wykorzystać twórczo jej potencjał, musi ona zostać rozpoznana i zintegrowana. Tymczasem, wkraczając na drogę indywidualacji, „przerazeni kruchością egzystencji, potęgą negatywnych skłonności zazwyczaj dokonujemy kroku wstecz, poszukując jakiegoś oparcia, które jest mniejszą lub większą ucieczką od siebie”⁸⁸. Jedną z możliwych dróg ucieczki stanowi myślenie utopijne, w kulturze rosyjskiej często związane z powrotem do przyrody — przy czym jej obraz zawsze ma wyidealizowany charakter. Jak zauważa Bierdiajew, „utopie są cechą natury człowieka, człowiek wręcz nie może się obejść bez utopii. Człowiek, zraniony przez zło otaczającego świata, ma potrzebę wywołania w sobie obrazu doskonałego i harmonijnego ustroju społecznego”⁸⁹. Jednak „zło otaczającego świata”, w świetle psychologii Junga, jest tym samym „złem” czy też prymitywizmem, który tkwi w każdym w nas. Dlatego w praktyce „utopie zawsze były realizowane w skażonej postaci”⁹⁰, niezawodnie zmieniając się w antyutopie.

Wszystkie powyższe wątki splatają się ostatecznie w powieści *S.N.U.F.F.* (2011) i tam też znajdują tragiczny finał. Jeżeli wziąć pod uwagę, że ukazała się ona dwa lata przed wydarzeniami na kijowskim Majdanie i początkiem konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, należy ją niewątpliwie uznać za kolejny tekst proroczy. Pisarz przedstawia w niej dystopijną wizję Rosji podzielonej na dwa państwa: „uwstecznioną cywilizacyjnie Urkainę (Orkland) i wysoko rozwinięte Bizantium (Big Biz, ‘Бизантиум’), które w postaci ogromnego sztucznego satelity zawieszono nad terytorium stolicy Urkainy”⁹¹. Oba państwa znajdują się w stanie permanentnego konfliktu, który raz na rok osiąga apogeum w postaci krwawej bitwy na Kurhanie Przodków, kiedy to na oczach mieszkańców Big Biza (wydarzenie jest bowiem na żywo transmitowane, a w dużej mierze wręcz wyreżyserowane) Urkaina ponosi kolejną sromotną klęskę.

Jak zauważa Anna Zaczkowska, „wojna między Bizancjum i Orklandem jest przede wszystkim wojną propagandową”, zaś „stwierdzenie, że *S.N.U.F.F.* opowiada o współczesnym konflikcie Ukrainy

⁸⁷ C.G. Jung, *Typy psychologiczne...*, s. 571.

⁸⁸ T. Olchanowski, *Wola i opętanie...*, s. 134.

⁸⁹ N. Bierdiajew, *Królestwo...*, s. 88.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ E. Pańkowska, *S.N.U.F.F.: człowiek w pułapce symulaków (postmodernistyczna koncepcja Wiktora Pielewina)*, „Acta Neophilologica”, XXI (2), 2019, s. 206–207.

i Rosji, jakkolwiek banalne, wydaje się oczywiste⁹². Zaczkowska zaznacza przy tym jednak, że przesłanie powieści jest uniwersalne, gdyż „każda kultura może z ludzi innej kultury stworzyć swoich własnych Orków⁹³ i dodaje: „odczytywanie tej konkretnej powieści jedynie jako bezpośredniego nawiązania do rosyjsko-ukraińskiego konfliktu nie ma zatem sensu⁹⁴. Również powieściowy Big Biz jej zdaniem nie musi koniecznie odnosić się do Rosji: „Całkowicie stechnicyzowane społeczeństwo Bizancjum, w którym mieszkają ludzie brzydcy, otyli i starzy, jest karykaturą narodów dostatniej Europy Zachodniej i USA⁹⁵. I choć nie sposób odmówić Zaczkowskiej racji, warto pójść znów tropem wypowiedzi samego pisarza, który z jednej strony uważa swoje utwory za manifestację umysłu zawierającego w sobie cały wszechświat — z drugiej ma jednak świadomość, że jego umysł ukształtował fakt bycia Rosjaninem⁹⁶. Pozostaje to, zresztą, w zgodzie z tezami psychologii analitycznej zakładającej istnienie różnych warstw psyche: od najbardziej uniwersalnych, przez właściwe dla danej społeczności, aż po psyche zupełnie indywidualną⁹⁷. Patrząc z tej perspektywy, trudno nie odnieść wrażenia, że powieść *S.N.U.F.F.* antycypowała przede wszystkim pewną sytuację kulturową i psychologiczną, w której znalazła się współczesna Rosja — oraz jej tragiczne konsekwencje dla rzeczywistej Ukrainy.

Już pod koniec lat dziewięćdziesiątych, w wywiadzie dla niemieckiego „Die Zeit”, Pielewin utrzymywał, że „в Россию отвратительнейшим, грубейшим и откровеннейшим образом вошло то, что на Западе всегда укрывалось и отторгалось, потому что там еще имеются определенная культура и моральные ценности⁹⁸. Według pisarza, „Россия — это злая и несправедливая пародия на

⁹² A. Zaczkowska, *Stwórzmy sobie obcego. Potem go zabijemy. Refleksje na marginesie lektury antyutopii Wiktora Pielewina*, „Opcje 1.1”, 7.06.2015, <https://web.archive.org/web/20170409064444/http://opcje.net.pl/anna-zaczkowska-stworzmy-sobie-obcego-potem-go-zabijemy-refleksje-na-marginesie-lektury-antyutopii-wiktora-pielewina/> (05.01.2023).

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Zob. przypisy 5, 6 i 7.

⁹⁷ Zob. J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 53–54.

⁹⁸ B. Lehmann, *Россия — это лишь злая пародия. Беседа с писателем Виктором Пелевиным о терроре в Москве, виртуальной политике и российских мифах*, „Die Zeit”, 04.11.1999, oryginał https://www.zeit.de/1999/45/Russland_ist_nur_eine_boese_Parodie, przekład z niemieckiego za <https://pelevinlive.ru/14> (11.01.2023).

Запад⁹⁹. Być może stąd bierze się możliwość potraktowania powieściowego Bizancjum jako „karykatury narodów dostatniej Europy Zachodniej i USA”, gdyż, jak sugerują słowa Pielewina, Rosja zdaje się przejmować z Zachodu przede wszystkim to, co w nim najgorsze. Big Biz stanowiłby wobec tego końcowy etap ewolucji (a może involucji) narodu, pogrążającego się coraz bardziej w prymitywizmie, któremu nowoczesna technika nadaje jedynie nowe, odświeżone oblicze — w gruncie rzeczy maskę, za którą kryją się stare nawyki i złe skłonności. Jak zauważa Andrzej Polak, „Mimo wysoko rozwiniętej cywilizacji technicznej, mieszkańcy Big Biza są dość prymitywni i w niewielkim stopniu zainteresowani kulturą¹⁰⁰. Z kolei Jurasz, pisząc o putinowskiej Rosji, konstatuje, „że zdecydowana większość ludzi tak naprawdę jeśli już korzysta z kultury, to zazwyczaj nie z tej wysokiej¹⁰¹. Naturalnie, twierdzenie to jest w równym stopniu prawdziwe dla krajów zachodnich, a jednak Jurasz zauważa też pewną istotną różnicę. Otóż z jego obserwacji wynika, że kultura w Rosji jest przede wszystkim sterowana odgórnie, brakuje w niej natomiast inicjatyw oddolnych:

Mój podziw dla moskiewskiej oferty kulturalnej nieco zblakł w chwili, kiedy będąc w Nowym Jorku, wziąłem do ręki weekendowe wydanie „The New York Times” [...]. Przy tym porównaniu Moskwa wypadła zdecydowanie na niekorzyść. Tak naprawdę bowiem oferta kulturalna nie zależy od tego, co powstaje na zamówienie państwa, czy też od tego, co ma być wizytówką, a od tego, co się dzieje oddolnie¹⁰².

Zdaniem Jurasza, a także spotykanych przezeń rosyjskich inteligentów, w putinowskiej Rosji dominuje „Kulturkampf” — kultura podporządkowana interesom państwa, nakierowana na tworzenie wizerunku i propagandę, niebędąca natomiast przejawem żywej, spontanicznej działalności kulturalnej. Przy czym w czasie, który spędził jako dyplomata w Moskwie, władze rosyjskie „mimo że inwestowały w kulturę wysoką, to tak naprawdę największy akcent kładły na to, co było kierowane do mas¹⁰³. Popkultura, choć

używana była jako narzędzie w polityce zagranicznej, to trzeba podkreślić, że jej absolutnie głównym zadaniem było służyć reżimowi wewnątrz kraju. Po-

⁹⁹Tamże.

¹⁰⁰A. Polak, *S.N.U.F.F. — utopia zrealizowana (o pewnym aspekcie powieści Wiktora Pielewina)*, „Przegląd Rusycystyczny” 2013, nr 4 (144), s. 115.

¹⁰¹W. Jurasz, *Demony...*, s. 86.

¹⁰²Tamże, s. 85.

¹⁰³Tamże, s. 86.

psa przesycona była motywami zabawy, seksu, teledyski zaś pokazywały bogatą i szczęśliwą, bawiącą się Rosję. W tle pojawiały się jednak bardziej złowrogie motywy¹⁰⁴.

Jako żywo przypomina to sytuację Big Biza w powieści *S.N.U.F.F.* Jak zauważa Ewa Pańkowska, także tam władze kontrolują „środki masowego przekazu, a jak wiadomo, sprzężenie polityki z mediami stanowi niezwykle niebezpieczne zjawisko. Dysponowanie środkami masowego przekazu pozwala bowiem kształtować odpowiadające grupie rządzącej przekonania społeczne, pozwala prezentować „rzeczywistość”, która znacząco różni się od tej realnej, autentycznej¹⁰⁵. Na ten aspekt świata przedstawionego zwraca również uwagę Katarzyna Duda, zauważając, że perspektywa manipulacji medialnej zawiera się już w samej nazwie utworu:

S.N.U.F.F. to z języka angielskiego Special Newsreel/Universal Feature Film (w wolnym tłumaczeniu: specjalne wydanie kroniki filmowej/universalny film długometrażowy). Połączenie kroniki dokumentalnej (z reguły opartej na faktach) z filmem fabularnym świadczy o manipulowaniu ludźmi przy pomocy mediów. Istotnie, przekaz medialny staje się tu bowiem najważniejszy¹⁰⁶

Mamy więc ponownie do czynienia z „fikcyjną rzeczywistością kolektywu”, zdaniem Bierdiajewa będącą nieuchronną konsekwencją kolektywizmu, który „nie może nie być autorytarnym”¹⁰⁷. W przypadku, gdy rzeczywistość zaczyna w stopniu nadmiernym rozmijać się z fikcyjnym, wykreowanym obrazem, władza sięga po radykalne środki i tworzy, bądź wskrzesza, wizję „innego”, „obcego”; bowiem „rządzącym nieustannie potrzebny jest wróg, ‘imperium zła’, które uzasadniałoby ich władzę. W *S.N.U.F.F.*ie wrogiem są orki”¹⁰⁸, mieszkańcy Urkainy. Jak zauważa Polak, „gdy niezadowolenie społeczne zaczyna niebezpiecznie narastać, dla odwrócenia uwagi nakazuje się bombardowanie i filmowanie odpowiedniego celu”¹⁰⁹. Podobnie medialna i propagandowa wydaje się obecna wojna Rosji z Ukrainą, którą Borys Akunin nazwał „małą zwycięską wojną”:

¹⁰⁴ Tamże, s. 87.

¹⁰⁵ E. Pańkowska, *S.N.U.F.F.*..., s. 207.

¹⁰⁶ K. Duda, *Algorytm cyberwojny w kulturze masowej zglobalizowanego świata współczesnej antyutopii rosyjskiej (S.N.U.F.F. Wiktora Pielewina)*, „Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU”, Tom XV, 2019, s. 233.

¹⁰⁷ Zob. przypis 22.

¹⁰⁸ A. Polak, *S.N.U.F.F.*..., s. 119.

¹⁰⁹ Tamże, s. 114–115.

Когда у страны начинаются серьёзные проблемы с экономикой, с уровнем жизни, начинает падать уровень поддержки и так далее, у правителя возникает искушение [...] провести маленькую победоносную войну, которая заведомо быстро будет выиграна, и тогда всё наладится. Враги заткнутся, население будет хлопать в ладоши и говорить: Да, мы живём бедно, вокруг много несправедливости, но зато у нас великая страна, которая всех побеждает¹¹⁰.

Co istotne, tak jak w powieści „z perspektywy Big Biza konflikty te są starciem dobrej ‘demokracji’ z okrutnym systemem totalitarnym, dyktaturą”¹¹¹, tak i w przypadku konfliktu zbrojnego rozgrywającego się w Ukrainie od 2014 roku, w kreowanej przez agresora narracji dochodzi do odwrócenia ról: agresja jest w niej nazywana wojną obronną, wycelowaną w faszystowski reżim, który rządzi rzekomo Ukrainą za przyzwoleniem Zachodu. Jak zauważa Jurasz,

jeśli jest coś, co uderza w rozmowach z Rosjanami, to ich głębokie przekonanie, że ich kraj jest niemalże jedynym państwem na świecie, które w zasadzie zawsze czyni dobro, działa altruistycznie i nigdy na nikogo nie napada, a równocześnie jest obiektem knowań, spisków oraz niczym nieuzasadnionej wrogości¹¹².

Podobnie jak władze rosyjskie w nieliterackiej rzeczywistości, rządzący powieściowym Big Bizem wykorzystują środki masowego przekazu,

by wykreować ‘wroga’, by stworzyć ‘zło’, które uzasadnia konieczność istnienia silnej władzy. Uosobieniem owego ‘zła’, uosobieniem wszystkich wad ludzkości w powieściowym świecie są prymitywni ‘podludzie’, ‘dzikusy’ — Urkowie (Orkowie), odwieczni wrogowie ‘prawdziwych’ ludzi — mieszkańców Bizantium¹¹³.

Łatwość, z jaką przychodzi „prawdziwym” ludziom przyjęcie odwróconej, fałszywej perspektywy, wywołana jest dobrze znanym psychologicznym mechanizmem projekcji. Zdaniem Junga, jeżeli „świadomie nie uznamy ciemności jako części nas samych, to wszystko, co nie jest świadome, zostanie wyprojektowane na inne obiekty i zawsze pojawi się konkluzja: ‘to ktoś jest winny, nie ja’”¹¹⁴. Wszystkie cechy, które mieszkańcy Big Biza przypisują „innemu”, „obcemu”

¹¹⁰Акунин — что происходит с Россией (wywiad z Borysem Akuninem), вДудь, <https://www.youtube.com/watch?v=70RmForPj9o> (13.01.2023).

¹¹¹A. Polak, *S.N.U.F.F...*, s. 117.

¹¹²W. Jurasz, *Demony...*, s. 180.

¹¹³E. Pańkowska, *S.N.U.F.F...*, s. 208–209.

¹¹⁴J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 153.

są w istocie ich własne. W rzeczywistości są to bowiem „ludzie dość prymitywni, w niewielkim stopniu zainteresowani kulturą, żądni pieniędzy i władzy, znudzeni i czerpiący przyjemność z oglądania scen przemocy [...], oddający się dewiacjom seksualnym, funkcjonujący poza systemem wartości, uczuć i norm moralnych”¹¹⁵. Także ich państwo nie jest żadną „dobrą demokracją”, a dyktaturą, w której „zwykli” obywatele nie mogą nawet sami decydować o wyborze panoramy 3D zainstalowanej w oknie ich domu, nie mogą też z niej zrezygnować, ponieważ jest ona z góry wyznaczona i przypisana do ich lokum”¹¹⁶. Samo społeczeństwo zaś składa się głównie z „tchórzliwych konformistów, którzy swoim credo życiowym uczynili słowa: ‘nie patrzę i nie widzę’ („don’t look — don’t see”) wszechogarniającej hipokryzji i manipulacji”¹¹⁷.

Jest to zatem wizja społeczeństwa, znajdującego się w stanie głębokiej nieświadomości własnej natury, którą projektuje na obiekty zewnętrzne. Przede wszystkim wyłania się jednak z powieści Pielewina obraz inflacji psychicznej — i to jak nigdy dotąd w jego utworach wyrazisty. Już same nazwy „cywilizowanego” kraju: Bizancjum, Big Biz — sugerują stan pewnego wywyższenia, poprzez odwołanie się do cesarstwa wschodniorzymskiego, a tym samym, pośrednio, idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu¹¹⁸. Co istotne, Big Biz unosi się niczym balon nad Urkainą, zamieszkaną przez swego rodzaju „podludzi”. Obraz ten wydaje się odwoływać wprost do zjawiska inflacji opisanego przez Junga. Polega ono na tym, że jednostka „doświadcza nie tyle kontaktu z archetypem, co zatracenia się w archetypie. [...] uważa się za lepszą od innych, a prześladowanie czy uwagi krytyczne [...] uznaje za dowody na jej powołanie, w które głęboko wierzy — na jego straży stoi nadprzyrodzona siła”¹¹⁹. Przy czym, jeżeli zestawić ów obraz z przypadkami inflacji we wcześniejszych utworach Pielewina, daje się zauważyć pewien trend: otóż początkowo dotyczy ona przede wszystkim indywidualnych bohaterów, takich jak Wawilen Tatarski, Stiepan Arkadiewicz Michajłow, czy Aleksandr

¹¹⁵E. Pańkowska, *S.N.U.F.F...*, s. 211.

¹¹⁶Tamże, s. 207.

¹¹⁷Tamże, s. 210.

¹¹⁸„Car rosyjski, powiada mnich Filoteusz, ‘jest jedynym na całej ziemi carem chrześcijańskim’. ‘Wcieleniem powszechnej i apostołskiej cerkwi jest cerkiew Przenajświętszej Bogurodzicy w bogonośnym grodzie Moskwie, który zajął miejsce Rzymu i Konstantynopola i jedyny w całym wszechświecie jaśniej od słońca świeci’”. N. Bierdiajew, *Rosyjska idea...*, s. 13.

¹¹⁹T. Olchanowski, *Jungowska diagnoza...*, s. 229.

Szary¹²⁰. W powieściach wampirycznych inflacja staje się udziałem klasy rządzącej, natomiast w *S.N.U.F.F.* wiele wskazuje na to, że cała społeczność znajduje się w stanie inflacji. Została, mianowicie, wywyższona (albo opętana) przez boga Manitu, którego można znów uznać za manifestację archetypu Cienia, jako że „w powieściowym świecie słowo ‘Manitu’ oznacza jednocześnie: święte imię Boga (Manitu-Antychrysta), monitor komputera i pieniądze (money), które rządzą wszystkim i pozostają synonimem władzy”¹²¹. Tymczasem „prawdziwego Boga zamordowano, utopiono w Lecie (rzece zapomnienia, symbolizowanej w *S.N.U.F.F.ie* przez Błoto Pamięci)”¹²². Także zabici w wyniku działań wojennych mieszkańcy Urkainy są w sensie symbolicznym składani w ofierze Manitu — tytułowe snuffy, czyli krwawe filmy z pola bitwy, są bowiem częścią kultu tego bóstwa. Destrukcyjny potencjał inflacji objawia się w finale utworu, kiedy to władca Urkainy doprowadza do zniszczenia maszyny unoszącej „balon” Bizancjum i tym samym do upadku lewitującego imperium — dokładnie tak, jak przewiduje to psychologia analityczna: „W końcu ten narcystyczny balon pęka i następuje bolesne zdezerzenie z rzeczywistością”¹²³.

Gdyby uznać to za swego rodzaju diagnozę kultury rosyjskiej, to staje się jasne, że jest to kultura niejako zaprogramowana na samo-zniszczenie. U jej sedna tkwi bowiem właśnie szczególnego rodzaju „inflacyjność”, która wyraża się w takich zjawiskach jak prawosławie, a więc jedyna słuszna wiara, w idei Moskwy jako Trzeciego Rzymu (lub, w wydaniu radzieckim, Rosji jako „ojczyzny światowego proletariatu”), czy nawet bez wyraźnego podłoża ideologicznego, jako przekonanie o wyższości Rosji nad „zgniłym Zachodem” — pomimo braku jakichkolwiek przesłanek świadczących o owej wyższości¹²⁴. Również stosunek do Ukrainy, którą w tworzonej przez rosyjską propagandę narracji oskarża się o bycie faszystowską dyktaturą, podczas gdy to właśnie Rosja wykazuje wszelkie cechy takiego reżimu, wskazuje na inflację połączoną z projektowaniem własnej ciemności na „innego”.

¹²⁰Zob. Ł. Bachora, *Czapajew...*, s. 110–111.

¹²¹E. Pańkowska, *S.N.U.F.F....*, s. 209.

¹²²A. Polak, *S.N.U.F.F....*, s. 116.

¹²³T. Olchanowski, *Jungowska diagnoza...*, s. 229.

¹²⁴Witold Jurasz, w rozważaniach na temat moralności w Rosji, dochodzi do następującego wniosku: „ktokolwiek twierdzi, że Rosja jest w jakimkolwiek stopniu bardziej moralna od Zachodu, [...] jest po prostu skończonym idiotą”; „współczesna Rosja jest na wszelkich poziomach i we wszelkich aspektach amoralna”. Zob. W. Jurasz, *Demony...*, s. 115–155.

Nie wydaje się wobec tego przesadne stwierdzenie, że powieściowy Big Biz stanowi metaforę współczesnego społeczeństwa rosyjskiego, ukrytą pod sztafażem fantastyki naukowej.

Zastosowanie myśli Junga jako swego rodzaju „szkła powiększającego” pozwala zatem dostrzec w twórczości Pielewina precyzyjny obraz mechanizmów, które rządziły zbiorową psychę Rosjan w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Liczne symboliczne przedstawienia procesu indywidualizacji we wczesnych utworach stanowiły analogię do przebiegającej w rzeczywistości transformacji społecznej — a także zapowiedź jej niepowodzenia, które obecnie należy uznać już za fakt dokonany. Z kolei nagromadzenie w prozie Pielewina obrazów z kręgu archetypu Cienia antycypowało regresję i powrót do dawnych imperialnych nawyków, który rozpoczął się wraz z objęciem władzy przez Władimira Putina. Zwieńczeniem owej regresji jest opętanie przez archetyp i inflacja psychiczna — wyjątkowo wyraziście przedstawiona w powieści *S.N.U.F.F.*, gdzie prowadzi ona do wybuchów przemocy i w końcowym rozrachunku do upadku całej społeczności. Analogia do agresji rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku nasuwa się sama przez się; „mała zwycięska wojna” Putina zamieniła się już w brutalny konflikt, zdolny — jak wojna z Japonią w 1904 roku czy inwazja na Afganistan w latach osiemdziesiątych — wstrząsnąć posadami rosyjskiego „imperium”. W gruncie rzeczy nie ma bowiem w zaistniałej sytuacji nic nowego.

Wydaje się, że istotną rolę odgrywa tutaj wspomniana „amnezja historyczna”, którą w świetle myśli jungowskiej można uznać za konsekwencję zaniechania konfrontacji z Cieniem. Zdaniem Jacobi, to właśnie ten etap indywidualizacji wiąże się z „największym z możliwych oporów ze strony analizowanego, który często nie będzie mógł znieść, a przede wszystkim zaakceptować ciemności jako należącej do niego”¹²⁵. W rezultacie dochodzi do wycofania się „w bezpieczną strefę własnego samooszukiwania się lub ponownego zagłębienia w swoją nerwicę”¹²⁶. Podobnie więc jak jednostka przerywa proces leczenia i samorozwoju na etapie konfrontacji z Cieniem, tak społeczeństwo rosyjskie swoją własną transformację przerwało na etapie rozliczenia z przeszłością, czego opłakane skutki obserwujemy obecnie. Dopiero bowiem świadomość ciemnej strony własnej natury, której ślady można odnaleźć we własnej historii, sprawia, że człowiek „nie będzie mógł już więcej powiedzieć, że to *inni* zrobili, byli w błędzie i to prze-

¹²⁵ J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 153.

¹²⁶ Tamże.

ciwko *nim* trzeba walczyć¹²⁷. Bez tej świadomości człowiek, a w szerszej perspektywie — także cała społeczność, skazana jest na popełnianie tych samych błędów. I właśnie taki obraz wyłania się z utworów Pielewina: Rosji odtwarzającej ciągle te same wzorce, które odradzają się nawet nie tyle w nowej postaci, co w nowym przebraniu. Jak bowiem zauważył pisarz już na początku lat dwutysięcznych, w Rosji dochodzi tylko do „nieznaczących, kosmetycznych zmian”¹²⁸.

Niestety, dwadzieścia lat później rzeczywistość wydaje się tę diagnozę potwierdzać.

REFERENCES

- “Akunin — chto proiskhodit s Rossiiyey.” [„Акунин — что происходит с Россией”] <<https://www.youtube.com/watch?v=7oRmForPj9o>>.
- Bachora, Łukasz. “Czapajew w krainie archetypów (psychologia Junga we wczesnych powieściach Pielewina).” *Przegląd Rusycystyczny*, 2021, no. 1 (173): 100–115.
- Bierdiajew, Mikołaj. *Królestwo Ducha i królestwo cezara*. Transl. Paprocki, Henryk. Kęty: Antyk, 2003.
- Bierdiajew, Mikołaj. *Rosyjska idea*. Transl. J. C., S. W. Warszawa: Stowarzyszenie Kulturalne Fronda, 1999.
- Błocian, Ilona. “Problem mitu w ujęciu Carla Gustava Junga.” *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*. Machoń, Henryk (ed.). Warszawa: PWN, 2017: 87–102.
- Cowley, Jason. “Gogol a Go-Go.” *The New York Times Magazine*. 23.01.2000. <<https://www.nytimes.com/2000/01/23/magazine/gogol-a-go-go.html>>.
- Danilkin, Lev. “Otvety. Viktor Pelevin, pisatel’.” *Afisha*. 02.09.2003 [Данилкин, Лев. “Ответы. Виктор Пелевин, писатель.” *Афиша*. 02.09.2003] <<https://pelevinlive.ru/34>>.
- Duda, Katarzyna. “Algorytm cyberwojny w kulturze masowej zglobalizowanego świata współczesnej antyutopii rosyjskiej (*S.N.U.F.F.* Wiktora Pielewina).” *Kultura Słowian. Rocznik Komisji Kultury Słowian PAU*. 2019, t. XV: 221–239.
- Dudek, Zenon. *Podstawy psychologii Junga. Od psychologii głębi do psychologii integralnej*. Warszawa: Eneteia, 2002.
- Dudek, Zenon. *Psychologia mitów greckich*. Warszawa: Eneteia, 2014.
- Hillman, James. *Re-wizja psychologii*. Transl. Korpanty, Jerzy. Warszawa: Laurum, 2016.
- Hofstede, Geert, Hofstede Gert Jan. *Kultury i organizacje: zaprogramowanie umysłu*. Transl. Durska, Małgorzata. Warszawa: PWE, 2007.
- “Interv’yu s pisatelem Viktorom Pelevinym” [„Интервью с писателем Виктором Пелевиным”] <<https://pelevinlive.ru/46>>.

¹²⁷Tamże, s. 154.

¹²⁸ „Незначительные косметические изменения”. Cinzia Fiori, *Io, Putin e il sesso: Pelevin mette a nudo la Russia*, „Corriere Della Serra”, 07.10.2003, cyt. za przekładem z włoskiego na rosyjski: Я, Путин и секс: Пелевин обнажает Россию, <http://pelevin.nov.ru/stati/o-flor/1.html> (12.06.2022).

- Jacobi, Jolande. *Psychologia C.G. Junga*. Transl. Glodek, Grażyna and Gregor. Poznań: Zysk, 2014.
- Janion, Maria. *Wobec zła*. Chotomów: Verba, 1989.
- Jaworski, Mateusz. "Historiozofia alternatywna w prozie Wiktora Pielewina. Na przykładzie powieści 'Empire V' i 'Batman Apollo'." *Studia Rossica Posnaniensia*, 2016, vol. XLI: 95–104.
- Jaworski, Mateusz. *Rekonfiguratsiya w rommanoy poetike Viktora Pelevina. Solipsizm — yazyk — istoriya*. PhD Dissertation, Poznań 2017 [М. Яворски, *Реконфигурация в романной поэтике Виктора Пелевина. Солипсизм — язык — история*, Кандидатская диссертация, Познань 2017].
- Jung, Carl Gustav. *Praktyka psychoterapii*. Transl. Reszke, Robert. Warszawa: KR, 2016.
- Jung, Carl Gustav. "Próba psychologicznej interpretacji dogmatu o trójcy św." Jung, Carl Gustav. *Archetypy i symbole*. Transl. Prokopiuk, Jerzy. Warszawa: Czytelnik, 1993: 169–247.
- Jung, Carl Gustav. *Typy psychologiczne*. Transl. Reszke, Robert. Warszawa: KR, 2015.
- Jurasz, Witold. *Demony Rosji*. Warszawa: Czerwone i Czarne, 2022.
- Kochetkova, Natal'ya. "Pisatel' Viktor Pelevin: '12 stul'yev' byli dlya menya knigoy o geroicheskikh i obrechennykh lyudyakh'." *Izvestiya*. 30.10.2009 [Кочеткова, Наталья. "Писатель Виктор Пелевин: '12 стульев' были для меня книгой о героических и обреченных людях'." *Известия*. 30.10.2009. <<https://pelevinlive.ru/45>>].
- Kochetkova, Natal'ya. "Viktor Pelevin: 'Glavnyy pisatel' Rossii — polkovnich'ya dolzhnost', a ya leytenant zapasa'." *Izvestiya*. 03.11.2005 [Кочеткова, Наталья. "Виктор Пелевин: 'Главный писатель России — полковничья должность, а я лейтенант запаса'." *Известия*. 03.11.2005 <<https://pelevinlive.ru/40>>].
- Kropywiansky, Leo, "Victor Pelevin." *BOMB Magazine*. 01.2002 <<https://bomb-magazine.org/articles/victor-pelevin/>>.
- Kuchta, Anna. "Czy to autor pisze słowa, czy słowa 'piszą' autora? Rzecz o autotematyzmie Wiktora Pielewina." *Maska*, 2014, no. 23: 41–50 <<http://www.maska.psc.uj.edu.pl/documents/40768330/1a9de652-d12a-4a7e-a762-coa0c743f75b>>.
- Laird, Sally. *Voices of Russian Literature: Interviews with Ten Contemporary Writers*. Oxford: Oxford University Press, 1999.
- Lehmann, Barbara. "Rossiya — eto lish' zlaya parodiya. Beseda s pisatelem Viktorom Pelevinym o terrore v Moskve, virtual'noy politike i rossiyskikh mifakh" [Lehman, Barbara. "Россия — это лишь злая пародия. Беседа с писателем Виктором Пелевиным о терроре в Москве, виртуальной политике и российских мифах"] <<https://pelevinlive.ru/14>>.
- Lancouere-Laferrriere, Daniel. *Tolstoy on the Couch. Misogyny, Masochism and the Absent Mother*. London: MacMillan Press, 1998.
- Miernik, Agnieszka. *Domeny wyobraźni: Andersen i Jung*. Kraków: Universitas, 2015.
- Mitchell, Michael. "Ariel Magic: Shakespeare's The Tempest." Mitchell, Michael. *Hidden Mutualities. Faustian Themes from Gnostic Origins to the Postcolonial*. Rodopi: New York, 2006: 79–102.
- Olchanowski, Tomasz. *Wola i opętanie. Enancjodromia a rzeczywistość*. Warszawa: Eneteia, 2010.

- Olchanowski, Tomasz. "Jungowska diagnoza kultury współczesnej." *Przewodnik po myśli Carla Gustava Junga*. Machoń, Henryk (ed.). Warszawa: PWN, 2017: 224–240.
- Pańkowska, Ewa. *Powieści Wiktora Pielewina. Kontekst postmodernistyczny. Interpretacje*. Białystok: Prymat, 2016.
- Pańkowska, Ewa. "S.N.U.F.F.: człowiek w pułapce symulaków (postmodernistyczna koncepcja Wiktora Pielewina)." *Acta Neophilologica*, 2019, XXI (2): 201–215.
- Pelevin, Viktor. *Empire „V”*. Moskwa: Eksmo, 2006 [Пелевин, Виктор. *Empire „V”*. Москва: Эксмо, 2006].
- Pelevin, Viktor. *T*. Moskwa: Eksmo, 2009 [Пелевин, Виктор. *T*. Москва: Эксмо, 2009].
- Polak, Andrzej. "S.N.U.F.F. — utopia zrealizowana (o pewnym aspekcie powieści Wiktora Pielewina)." *Przegląd Rusycystyczny*, 2013, no. 4 (144): 107–122.
- Prokopiuk, Jerzy. "C.G. Jung, czyli gnoza XX wieku." Jung, Carl Gustav. *Archetypy i symbole*. Transl. Prokopiuk, Jerzy. Warszawa: Czytelnik, 1993: 5–57.
- Scholem, Gershom. *Jewish Gnosticism, Merkabah Mysticism, and Talmudic Tradition*. New York: The Jewish Theological Seminary of America, 1960.
- Stawiarz, Karolina. "Powieść 'Życie owadów' Wiktora Pielewina jako studium mentalnościowych przemian w Rosji postradzieckiej." *Slavia Orientalis*, 2020, no. 1: 77–93.
- "Viktor Olegovich Pelevin interview, Video" <<http://pelevinlive.ru/05>>.
- "Viktor Pelevin otkazalsya ot prestizhnoy literaturnoy premii iz-za agressii Rossii v Ukraine." *gazeta.ua*. 04.06.2017 ["Виктор Пелевин отказался от престижной литературной премии из-за агрессии России в Украине." *gazeta.ua*. 04.06.2017] <https://gazeta.ua/ru/articles/life/_viktor-pelevin-otkazal-sya-ot-prestizhnoj-literaturnoj-premii-izza-agressii-rossii-v-ukraine/776344>.
- Zaczkowska, Anna. "Stwórzmy sobie obcego. Potem go zabijemy. Refleksje na marginesie lektury antyutopii Wiktora Pielewina." *Opcje 1.1*. 7.06.2015 <<https://web.archive.org/web/20170409064444/http://opcje.net.pl/anna-zaczkowska-stworzmy-sobie-obcego-potem-go-zabijemy-refleksje-na-marginesie-lektury-antyutopii-wiktora-pielewina/>>.